

# Mitrus, Edmund

---

Czy na lubelskim Wzgórzu Staromiejskim w wiekach VIII-X istniał gród? : uwagi o książce A. Rozwałki, R. Niedźwiadka i M. Stasiaka, "Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego". Warszawa 2006 : [recenzja]

---

Archeologia Polski Środkowowschodniej 9, 364-376

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Czy na lubelskim Wzgórzu Staromiejskim w wiekach VIII-X istniał gród?  
Uwagi o książce A. Rozwałki, R. Niedźwiadka i M. Stasiaka: *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego*. Warszawa 2006

Wydana w 2006 roku pozycja budzi moje wątpliwości w wielu punktach. W tym miejscu chciałbym się zająć szczególnie jednym z zawartych w niej twierdzeń, a w zasadzie pierwszą jego częścią: *W okresie pomiędzy VIII a X stuleciem na Wzgórzu Staromiejskim funkcjonował gród z obronnym podgrodzem, zapewne jako ośrodek terytorium plemiennego*. To jednoznaczne stwierdzenie pada w podsumowaniu omawianej pozycji (A. Rozwałka 2006, s. 179). Taki stan rzeczy widzimy również na zamieszczonych ilustracjach (A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak 2006, il. 11 i 12). Prześledźmy, jakie argumenty przemawiające za tym twierdzeniem przedstawiają autorzy. Odczytujemy je, nie zawsze wyrażone wprost, w następujących fragmentach tekstu o zespole grodowym na Wzgórzu Staromiejskim (s. 69 i 71):

1. *Archeologiczna analiza nawarstwień kulturowych na Wzgórzu Staromiejskim nie wykazała wyraźnego etapu zagospodarowania odpowiadającego najstarszemu okresowi wczesnośredniowiecznemu – z VI i VII w. (il. 12). Ślady z tego czasu wystąpiły w postaci rozproszonej, głównie pojedynczych obiektów i zabytków ruchomych. Sytuacja ewidentnie zmieniła się, poczynając od wieku VIII. Z tego okresu można czytelnie wyodrębnić odpowiadającą mu warstwę kulturową, daje się również zaobserwować przyrost liczby obiektów mieszkalnych i gospodarczych (il. 13-15).*
2. *Możemy także postawić hipotezę, że od około VIII w. istniejące w obrębie zagospodarowanego wówczas obszaru Wzgórza Staromiejskiego naturalne obniżenie, dzielące wyniesienie na część północną i południową, zostało bądź uzupełnione o sztuczny przekop (fosę?), biegnący po linii północnej pierzei obecnego Rynku i ulicy Złotej, bądź też na tym odcinku zostało przekształcone antropogenicznie. Można przypuszczać, że działania*

*te zostały podjęte w celu militarnego wzmocnienia wzgórza, a zwłaszcza jego północnej części (il. 16-17).*

3. *Warto podkreślić fakt, że w obniżeniu odłożyły się nawarstwienia kulturowe od VIII w., a zatem teza o istnieniu w okresie przedpiastowskim linii obniżenia, która dzieliła wzgórze na dwie części i stanowiła najprawdopodobniej element systemu obronnego, znajduje istotne wsparcie (S. Michalczyk 1970; A. Rozwałka 1997: 41, 54-60).*
4. *Obecnie po analizie wyników badań przy nowożytniej baszcie okrągłej zlokalizowanej przy ulicy Lubartowskiej, można nieco uzupełnić obraz umocnień cypla staromiejskiego (ryc. 14-15). Na styku z basztą i murem obronnym z czasów kazimierzowskich – w północno-zachodniej ich części, u zbiegu ulic Kowalskiej i Lubartowskiej – odkryto pozostałości umocnień obronnych w postaci wału i fosy. Układ i charakter nawarstwień pozwalają wydzielić kilka faz związanych ze wzniesieniem, istnieniem oraz likwidacją fosy i wału (il. 18-19). Brak materiałów ruchomych uniemożliwia datowanie faz poprzedzających zniszczenie wału. Możemy natomiast stwierdzić, że ceramika pochodząca z nawarstwień powstałych w wyniku spalania konstrukcji drewnianych datuje się na okres 2. połowa X i XI w. (ryc. 16)... Materiały archeologiczne wskazują, że pozostałości wału nie zostały odbudowane do czasu XIII w., kiedy to zapewne nastąpiło jego podwyższenie.*

Spróbujmy przeanalizować na ile powyższe fragmenty wspierają główne twierdzenie.

Ad. 1. Z przytoczonego fragmentu w połączeniu z jego dalszym ciągiem podanym w punkcie 2, odczytujemy sugestię, że ewidentny wzrost intensywności

osadnictwa od VIII w. ma związek ze wznoszeniem grodu. Na poparcie tezy o tym wzroście autorzy przywołują ilustracje 13-15. Na ilustracji 13 widzimy ziemiankę odkrytą przy kamienicy Rynek 2 datowaną na X-XI w. Na dwóch pozostałych ilustracjach autorzy pokazują ziemiankę odkrytą na Rynku (wykop VI) i dwie półziemianki odkryte na Placu Po Farze. Niestety w tych trzech wypadkach przeoczyli ich chronologię. Naprawiając to uchybienie podają, iż ziemianka z Rynku datowana jest na X-XI w., jedna z półziemianek na Placu Po Farze na X – 1 poł. XI w., a druga z nich na IX-X w. Datowanie półziemianek z Placu po Farze można łatwo znaleźć na przywołanej przez autorów rycinie 15 dokumentacji (E. Mitrus 2002, s. 16, 17, 22). Nieco trudniej będzie czytelnikowi znaleźć datowanie ziemianki z Rynku, ponieważ omyłkowo na il. 14 powołano się na artykuł z badań u zbiegu ul. Grodzkiej i Rynku (E. Mitrus 1998b), a nie na dokumentację z badań na Rynku (E. Mitrus 1998a, s. 72). Jak z powyższego wynika *Sytuacja ewidentnie zmieniła się ...* nie od VIII lecz od X w. i nie może w tej sytuacji wspierać tezy o budowie grodu i podgrodzia w tym pierwszym stuleciu. Zresztą na wielofazowym stanowisku, którym jest Wzgórze Staromiejskie, obiekty niezwiązane bezpośrednio z systemem obronnym nie mogą go datować.

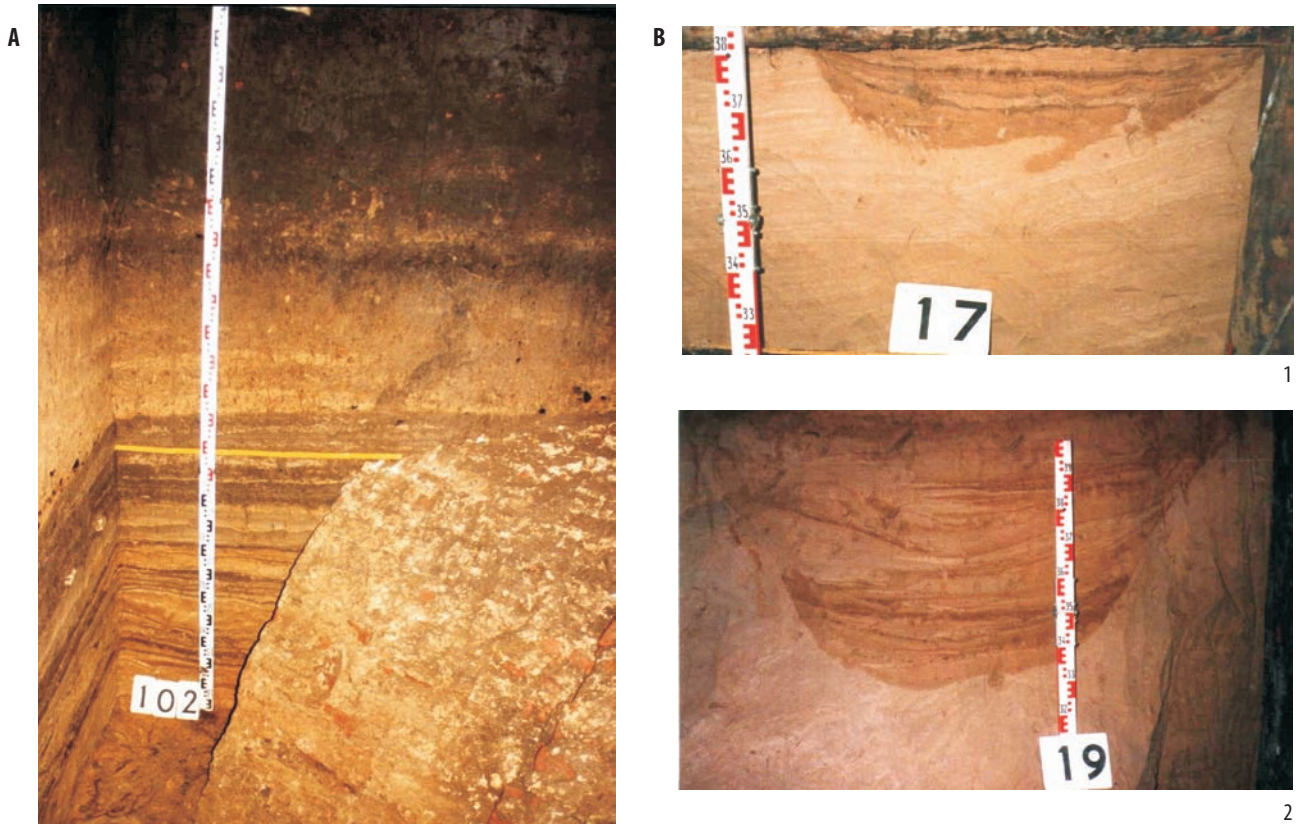
Ad. 2. Dla poparcia hipotezy przedstawionej w tym punkcie autorzy przywołują il. 16 i 17. Pierwsza z nich pokazuje etapy zasypywania fosy wewnętrznej. Rekonstrukcja zachodniego odcinka fosy na profilu 1 jest bezpodstawna. Również brak podstaw do określenia warstwy najniższej jako wczesnośredniowiecznego namuliska. W dokumentacji z badań i nadzorów archeologicznych w bloku VII warstwa ta stanowi strop *shumusowanego w górnej partii lessu calcowego* i co oczywiste w tej sytuacji nie zawiera zabytków, które mogłyby ją datować (M. Matyaszewski 1987, s. 76, ryc. 29). Jako związaną z calcem i nie datowaną widzimy ją we wcześniejszym opracowaniu A. Rozwałki (1997, ryc. 11), ale w obecnej pracy zbiorowej zmieniła charakter. Ma to o tyle znaczenie, że jeśli przyjmiemy wersje autorów, to intensywne wypełnianie fosy (w tym wypadku bezdyskusyjnie naturalnego obniżenia) rozpoczyna się w bliżej niesprecyzowanym wczesnym średniowieczu, a więc być może również w VIII-X w. i może mieć związek z grodem, natomiast jak wynika z dokumentacji M. Matyaszewskiego (1987, s. 77) mogło to mieć miejsce dopiero w XII-XIII w., bo tak datuje on najniższe nawarstwienie.

Profil 2 na il. 16 pokazuje, że na styku Rynku i ul. Grodzkiej nie było żadnego obniżenia terenu. Gdyby w linii ul. Rybna, Rynek i ul. Złota istniały umocnie-

nia grodu, to jego budowniczy stosunkowo łatwo przekopaliby fosę pomiędzy naturalnymi obniżeniami w ul. Rybnej i północnej części Rynku.

Profil 3 na il. 16 został przedstawiony również na il. 17. Zawiera on tu dodatkowe elementy i jest określony jako rekonstrukcja umocnień grodu z VIII-X w., na odcinku między Trybunałem a kamienicą Rynek 6. W tej sytuacji odniesiemy się do drugiej ilustracji. Najniższa warstwa określona jako wczesnośredniowieczne namulisko nie może być tak jednoznacznie datowana, ponieważ nie zawierała zabytków ruchomych. Jej struktura, na którą składają się cienkie warstewki żółtego i szarego lessu, wskazuje na długotrwały proces namywania tego materiału w zagłębienie terenu (ryc. 1A). Jeśli przyjmiemy, iż obecność ludzi mogła przyspieszyć ten proces, to równie dobrze jak we wczesnym średniowieczu mogło to mieć miejsce w neolicie, ponieważ z terenu Starego Miasta znamy liczne obiekty i zabytki ruchome kultury pucharów lejkowatych. Również zalegająca ponad nią warstwa, określona jako niwelacyjna z VII-IX w. (pewnie omyłkowo, bo na il. 16,3 ma datowanie VIII-IX w. i w kontekście stawianych przez autorów hipotez, ta druga chronologia wydaje się być prawidłową), może mieć starszą genezę. W czasie badań na Rynku uzyskano datowanie radiowęglowe próbki węgla z tej warstwy, wykonane w Laboratorium <sup>14</sup>C Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Uzyskana data to rok 476 ±50 (E. Mitrus 1998a, załącznik 2). Oprócz węgla warstwa ta zawierała bryłki polepy i fragmenty naczyń glinianych, które można datować na VIII-IX w. W dokumentacji z badań fakt ów zinterpretowałem w ten sposób, iż warstwa zawiera spalone szczątki budowli z końca V w. (mieszkalnej?, gospodarczej?), które zostały przemieszczone w zagłębienie terenu w VIII-IX w. (E. Mitrus 1998a, s. 73). Druga z możliwych interpretacji jest taka, że warstwa powstaje w długim odcinku czasu poprzez stopniowe wypełnianie zagłębienia terenu różnym materiałem. Wówczas proces ten miałby miejsce pomiędzy V a IX stuleciem. Jest to o tyle mało prawdopodobne, że warstwa jest stosunkowo jednolita. Gdyby jednak przyjąć, iż węgiel jest pozostałością drewniano-ziemnego wału?, częstokołu?, lub innego elementu obronnego grodu, to musiałby on przestać istnieć już w przedziale lat 426-526, a w świetle dzisiejszej wiedzy istnienie tak wczesnego grodu na naszym terenie wydaje się nieprawdopodobne. Gdyby mimo wszystko przyjąć, iż właśnie omawiana warstwa jest pozostałością wału, bo tylko ona zawiera duże ilości polepy i węgla drzewnych, to w żadnym wypadku nie daje ona podstaw do rekonstrukcji tak wielkich jego wymiarów jak przedstawione na rycinie 17. Powierzchnia przekroju wału jest tu ponad sześciokrot-



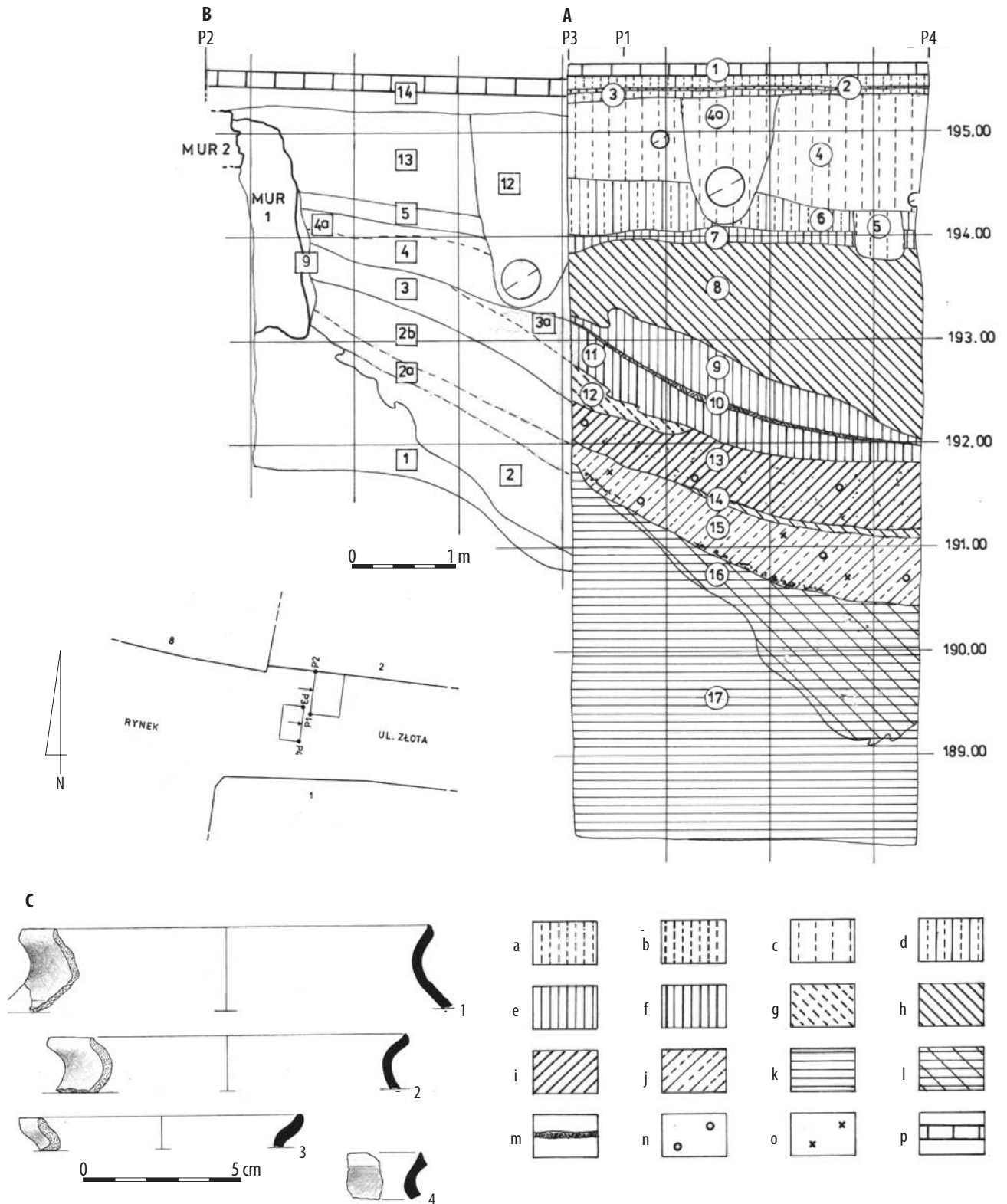


Ryc. 1. Lublin. Wykopy: A – w północnej części Rynku, nr 1, gł. 4,0–6,5 m i (B) – ul. Złotej, z widocznymi naturalnymi warstewkami w dnie zagłębienia powstałymi wskutek namywywania. Na fot. A widoczne również sklepienie piwnicy wykonanej metodą bocznego drążenia od kamienicy Rynek 6. Pozostałe fotografie pokazują najniższe partie profili: wschodniego (1) i zachodniego (2) wykopu prezentowanego na ryc. 2A (wg E. Mitrus 1998a).

nie większa od powierzchni przekroju warstwy. W tej sytuacji również podane wielkości metryczne wału – podstawa około 12 m, wysokość 4-5 m (A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak 2006, s. 71) nie mają żadnego uzasadnienia. Przyjęcie założenia, że pierwsza warstwa z zabytkami jest pozostałością wału znaczyłoby również, iż został on zniszczony nie później niż w VIII-IX w., a fosa, wyznaczona stropem warstwy niższej, przy głębokości nieco ponad 2 m miała blisko 10 m szerokości, nie była więc szczególnie trudną do przebycia przeszkodą. Również przedwał w przykopie niskiej i przedwał na przeciwstoku mierzące ok. 1 m wysokości i nieco ponad 2 m szerokości nie były rzeczywistymi przeszkodami terenowymi. Drugi z przedwałów sprawia wrażenie górkę, która powstała poprzez usunięcie nawarstwień obok, a nie usypanie. Wskazuje na to występujący tu poziomy układ warstw (I. Chrzanowska 1988, ryc. 6). Przy usypaniu winien on być stożkowaty. Ponadto mam wątpliwości, czy można zestawiać w jeden przekrój profil wykopu przy Trybunale z profilami dwóch pozostałych wykopów, odsuniętymi 9,5 oraz 11,5 m na wschód. Zwłaszcza, iż na wprost wykopu przy Trybunale znajduje się wy-

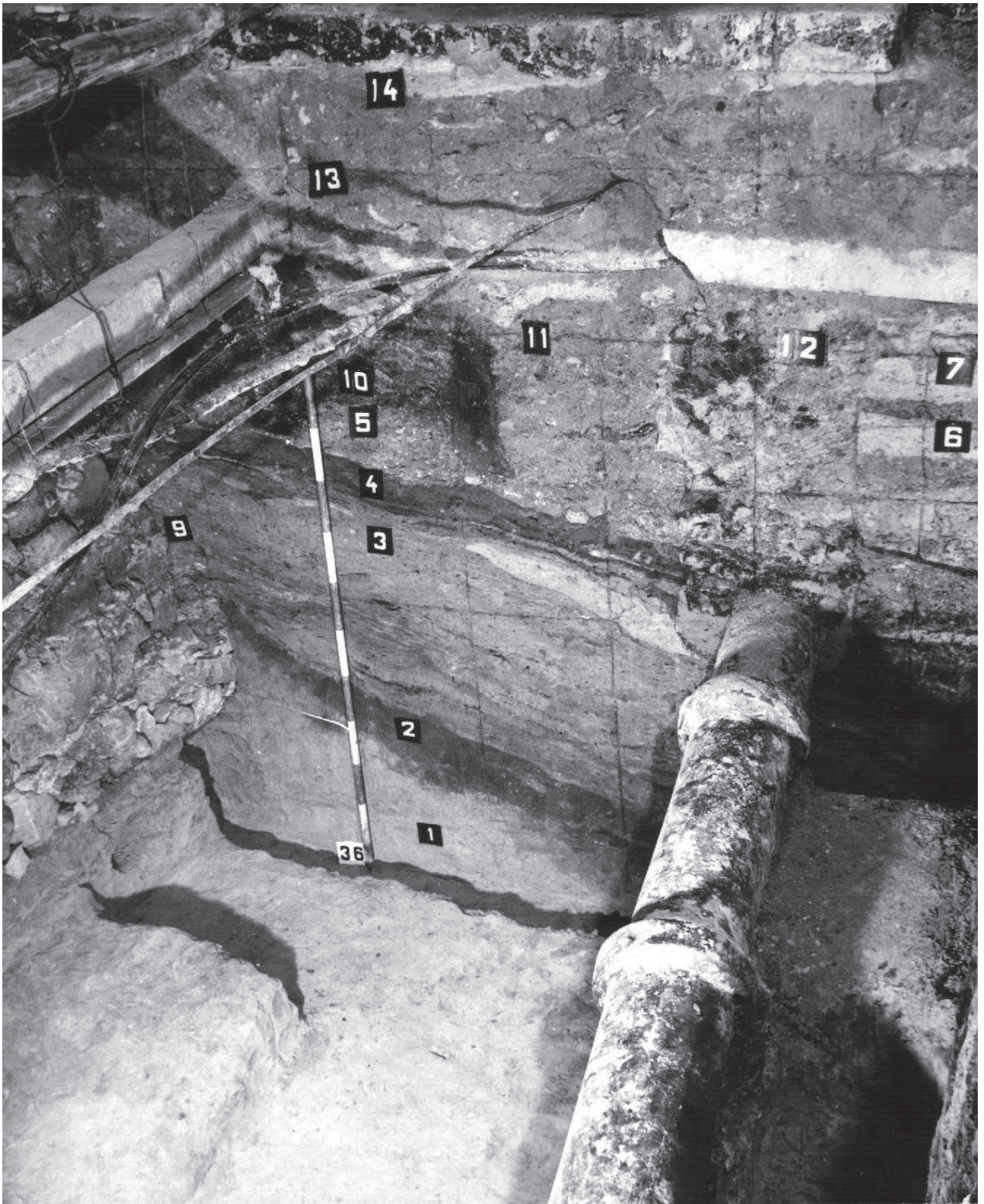
kop nr X z badań na Rynku i raczej z tym wykopem należało go zestawiać w jednym przekroju. Być może wadą wykopu X jest płaskie dno zagłębienia na całej długości wykopu i jego mniejsza głębokość (E. Mitrus 1988a, ryc. 2, 14 i 16)?

Przechodząc do omówienia profilu 4 na il. 16, wykonanego na podstawie wykopu 6 i badań Ireny Kutylowskiej przy kamienicy Złota 2, na wstępie trzeba stwierdzić, iż w rzeczywistości nie jest to profil północny, jak podają w podpisie autorzy, lecz zachodni, co wynika chociażby z widocznej na ilustracji mapy, i tak będziemy go tu określali. W przywołanym artykule I. Kutylowskiej (1985) jest on odwrócony, natomiast w wersji oryginalnej znajduje się w niepublikowanej dokumentacji z badań (I. Kutylowska 1973, rys. X). Pokazane na profilu zagłębienie terenu w ulicy Złotej ma nieco ponad 6 m szerokości przy 2 metrach głębokości i w tej sytuacji rzeczywiście przypomina fosę. Tyle tylko, że rekonstrukcja południowej części profilu wykonana jest bezpodstawnie. Być może jeden z autorów zapomniał, iż w wydanej w 1997 r. pozycji zamieścił rekonstrukcję pełnego przekroju fosy na ulicy Złotej (A. Rozwałka 1997, ryc. 6). Zestawił w nim



Ryc. 2. Lublin. A – wschodni profil wykopu nadzorowanego na ul. Żółtej w 1995 r. przez M. Matyszewskiego i M. Mitrusa, zestawiony z B – z zachodnim profilem wykopu nr 6 I Kutłowskiej z 1973 r. (po odwróceniu); C – zabytki ruchome z warstw 13-15 pierwszego z wykopów. Opis nawarstwień: a – żółty piasek; b – żółto-szary piasek; d – żółta glina; e – seledynowa glina; f – żółto-szara glina; g – żółto-brązowa glina; h – czarna ziemia; i – brunatna ziemia; j – szaro-brązowa ziemia; k – żółty less calcowy; l – żółto-szary less; m – rozłożone drewno; n – polepa; o – kości zwierzęce; p – nawierzchnia z trylinki. Rys. M. Matyszewski, opracował D. Włodarczyk.





Ryc. 3. Lublin. Wschodni profil wykopu nr 5 z badań I. Kutylowskiej na ul. Złotej. Widoczna nad calcem ciemna warstwa o cechach humusu pierwotnego (wg I. Kutylowska 1973).

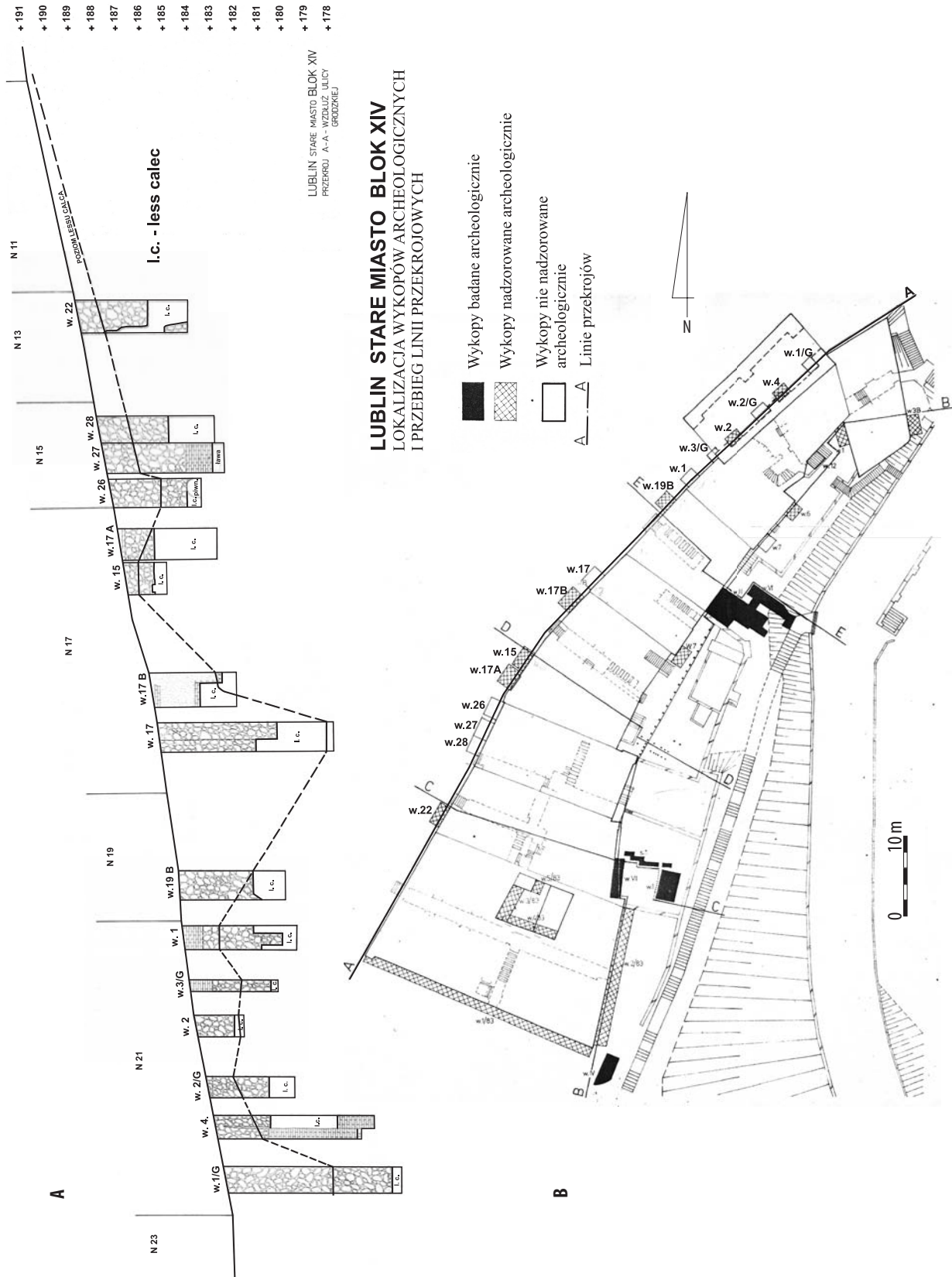
wschodni profil wykopu 6 I. Kutylowskiej, wschodni profil wykopu nadzorowanego przez Mariusza Matyaszewskiego i przeze mnie w 1995 r. (na przywołanej rycinie jest on zlokalizowany na południe od wykopu I. Kutylowskiej, w rzeczywistości był on wykonany na południowo-zachód od niego; patrz ryc. 2), wykop V Stanisławy Hoczyk-Siwkowej w północno-wschodniej części Rynku oraz profil wykopu przy północno-wschodnim narożniku Trybunału. Zagłębienie terenu wyrysowane w oparciu o powyższe wykopy miało 18,5 m szerokości przy 4 m głębokości i w związku z tym trudno nazywać je fosą. Oczywiście zachodzi pytanie czy wykop S. Hoczyk-Siwkowej i wykop przy Trybunale można zestawiać w przekrój z dwoma pozostałymi wykopami skoro leżą one w zupełnie innych – kilkanaście m na zachód przesuniętych – osiach. Moim zdaniem, nie. Natomiast, jeśli nawet ich nie uwzględnimy, to tu gdzie autorzy obecnego opracowania rysują koniec południowego stoku domniemanej fosy w rzeczywistości był najniższy punkt obniżenia, które zresztą było ok. 2 m głębsze (ryc. 2). We wskazanej rycinie z 1997 r. w dnie fosy znajduje się ponad metrowej miąższości warstwa z VIII-IX w. Nie widzimy więc podstaw do takiego datowania. Wprawdzie S. Hoczyk-Siwkowa w rozprawie z 1970 r. najniższą warstwę tak datowała (s. 100), ale w późniejszym artykule określiła ją jako *datowaną ceramiką na XII-XIII w. i wcześniej* [...] *W niższej partii zawierała ona ceramikę grupy III i II* (S. Hoczyk-Siwkowa 1974, s. 107). Skoro jest tu mowa o jednej warstwie, to młodsze materiały w niższej partii niczego nie zmieniają. Chronologię tej istotnej warstwy określają materiały najmłodsze (tak jak i w każdym innym wypadku), na co zwróciła już uwagę I. Kutylowska (1985, s. 178), choć w nieco innym kontekście. Natomiast w wykopie nadzorowanym przez M. Matyaszewskiego i przeze mnie najniższa warstwa, która nie zawierała zabytków ruchomych, powstała zapewne jako namulisko rowu wypłukanego w dnie obniżenia, a warstwy ponad nią możemy datować ceramiką na XII-XIII w. (ryc. 1B; 2A). W omawianym opracowaniu zbiorowym w dnie fosy znaleziono wczesnośredniowieczne namulisko, co nie znajduje uzasadnienia, ponieważ w dokumentacji I. Kutylowskiej takiej i tak datowanej warstwy niema. Najniższe warstwy datowane są na XII-XIII w. (I. Kutylowska 1973, s. 39).

Konkludując sądzę, że w ulicy Złotej był dalszy ciąg naturalnego szerokiego obniżenia terenu ciągnącego się od kamienicy Rynek 6. Jak widzimy na il. 12 i 24 obniżenie na wschodzie rozwidła się. Gdyby było ono pozostałością świadomie kształtowanego dołu – fosy, to musielibyśmy uznać, iż budowniczo wie grodu kopali ją najpierw w kierunku wschodnim, a następnie

porzucili ten pomysł, cofnęli się i zaczęli kopać fosę w kierunku północno-wschodnim. Jest to mało prawdopodobne. Autorzy na wymienionych ilustracjach obniżenie nazywają rowami pochodzenia antropogenicznego, zaś w tekście (s. 69) stawiają alternatywę. Od około VIII w. naturalne obniżenie w północnej pierzei Rynku i ulicy Złotej uzupełniono o sztuczny przekop (fosę?) bądź też na tym odcinku zostało ono przekształcone antropogeniczne. Alternatywa postawiona jest niewłaściwie. Formy antropogeniczne, to *formy powierzchni Ziemi powstałe bezpośrednio w wyniku działalności człowieka (np. kamieniołomy, hałdy) lub pośrednio, wskutek zakłócenia równowagi w przyrodzie (np. przez wylesianie)* (J. Kofman 1991, s. 38). Ponieważ jak wynika z postawionej alternatywy, wbrew powyższej definicji, autorzy nie zaliczają sztucznego przekopu do formy antropogenicznej, to należy przyjąć, iż przekształcenie antropogeniczne rozumieją jako powstałe wskutek zakłócenia równowagi w przyrodzie przez człowieka. W tej sytuacji zmiany takie nie mogły *od około VIII w.* wpłynąć na kształt naturalnego obniżenia w sposób decydujący o jego ewentualnych obronnych walorach, zwłaszcza, że jest to wpływ pośredni bez uświadomionego skutku i przekształcenie następuje w długim odcinku czasowym. Wobec tego winni się zdecydować: albo jest to *fosa, przeszkoda umieszczona przed linią obrony w postaci sztucznego zagłębienia w terenie* (J. Bogdanowski 1996, s. 521), albo też naturalne zagłębienie, które jeśli powstało lub zostało przekształcone w wyniku wpływu człowieka na naturę, to w sposób niezamierzony.

Jak z powyższego wynika, nie znajdujemy w omawianym opracowaniu przekonywujących argumentów o istnieniu fosy, nie znajdujemy ich również w opracowaniu A. Rozwałki z 1997 r. Może więc zawierają je wcześniejsze publikacje? Stanisław Michalczuk, historyk sztuki, był pierwszym autorem, który na podstawie zachowanego układu urbanistycznego średniowiecznego miasta wywnioskował, że wzdłuż ulicy Rybnej, północnej pierzei Rynku i ulicy Złotej, w XIII w., ciągnęła się linia obrony protomiejskiej osady. Według niego składała się ona z wału ziemnego i palisady, przed którymi wzdłuż ulicy Rybnej ciągnął się naturalny wąwóz (S. Michalczuk 1970, s. 206). S. Hoczyk-Siwkowa (1970, s. 100) stwierdziła, iż niski poziom gruntów rodzimych (do 6 m głębokości) zaobserwowanych w odwiertach w linii ul. Rybna – Złota, w wypadku tej pierwszej ulicy może być uzasadniony naturalnymi predyspozycjami terenu. *W żadnym wypadku nie można przyjąć jednak takiego tłumaczenia dla zagłębienia znajdującego się w miejscach dzisiejszej ul. Złotej. Obie ulice Rybna i Złota tworzą zbyt regularną linię, by można było wyjaśniać występujące tutaj wyraźne obni-*





Ryc. 4. Lublin. A – poziom stropu lessu we wschodniej części ul. Grodzkiej, na odcinku pomiędzy kamienicami nr 13 i 21; B – lokalizacja nadzorowanych wykopów (wg A. Rozwałka 1988). Opracował D. Włodarczyk.



żenie warunkami naturalnymi. Nie można zgodzić się z takim argumentem. Bez trudu można znaleźć wiele przykładów jeszcze bardziej regularnych naturalnych obniżen – biegnących po linii prostej. I. Kutyłowska w dokumentacji z badań kamienicy Złota 2 stwierdza na podstawie wykopów 5 i 6, iż *niezachowany nad calcem humus pierwotny oraz zniszczona i wyraźnie przekopana górna „strefa przejściowa” lessu – warstwa 1a w południowej partii wykopu jak również spadek stropu warstwy 1 w kierunku południowym (na odcinku około 2 m spadek wyniósł od 1 m do 1,5 m) wskazują, że prowadzono tu prace ziemne mające na celu obniżenie terenu w kierunku południowym. Prace te należy wiązać z pracami ziemnymi prowadzonymi przy wczesnośredniowiecznych umocnieniach...* W interpretacji wspiera się wnioskiem dvojga wyżej wymienionych autorów (I. Kutyłowska 1973, s. 38 i 72).

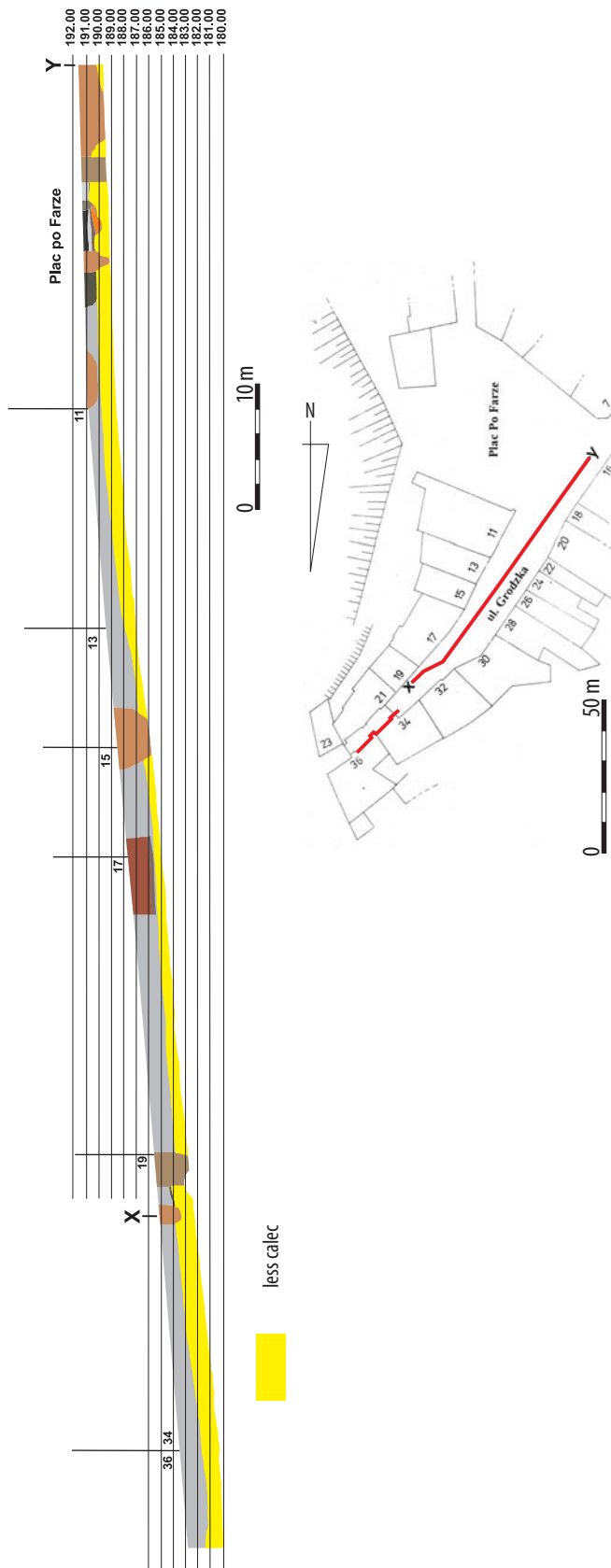
Zachodni profil wykopu 6 I. Kutyłowskiej został skorelowany ze wschodnim profilem wykopu nadzorowanego przez M. Matyaszewskiego i przeze mnie w 1995 r. (ryc. 2). Zasadnicze warstwy z wykopu pierwszego znajdują kontynuację w wykopie drugim. Jako tożsame możemy, m.in. identyfikować warstwy 2a z wykopu I. Kutyłowskiej i 15 z naszego wykopu, zawierające zabytki z XII-XIII w. Natomiast występujące niżej warstwy 2 i 16 nie łączą się. Może to być wynikiem przesunięcia wykopów. Obydwie jednak są najstarszymi warstwami w wykopach. Pozbawiona jakiegokolwiek treści kulturowej warstwa 16 z naszego wykopu, to zapewne efekt wypłukania dołu przez wodę, a następnie namulenia lessowej substancji, w wielu kolejnych etapach (ryc. 1B). Może więc warstwa 2 w wykopie I. Kutyłowskiej, a także obserwowane przez nią zniszczenie strefy przejściowej lessu, znaczny spadek calca w kierunku południowym i brak humusu pierwotnego, to również wynik erozyjnej działalności wody. Chociaż jeśli chodzi o ten ostatni element, to w wykopie 5 I. Kutyłowskiej, nad lessowym calcem, znajduje się warstwa czarnej ziemi (nr 2) o cechach humusu pierwotnego (ryc. 3).

I. Kutyłowska wychodząc z założenia, że jeśli północna pierzeja ulicy Złotej stanęła na północnej krawędzi fosy, to południowa pierzeja ulicy wyznacza krawędź południową, której szerokość określiła na około 12 m, przy głębokości około 5 m od podstawy wału. W tej sytuacji *przy tak potężnej fosie wał nie mógł być mniejszy niż 4-5 m wysokości i około 10 m szerokości u podstawy. Na to wskazywałaby głębokość fosy, z której wybrany less przeznaczony został z całą pewnością na budowę wału.* Jeśli tak, to dlaczego warstwa 4A z wykopu 6, którą autorka uznaje za pozostałość wału jest w przekroju około 50 razy mniejsza niż przekrój wału o podanych rozmiarach? (I. Kutyłowska 1985, s. 176,

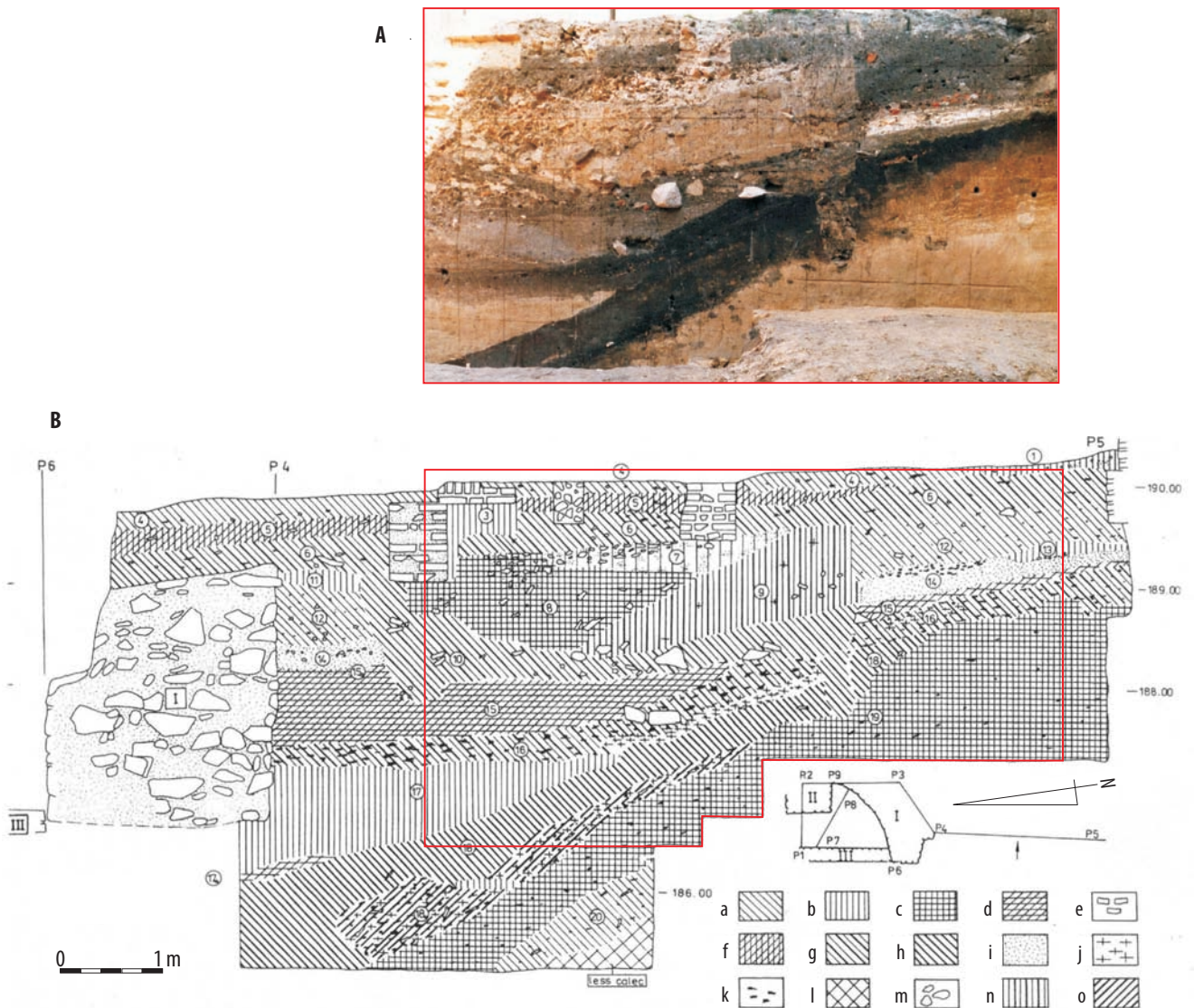
ryc. 2). Czy mając tuż obok niepotrzebną przeszkodę terenową w trakcie likwidacji wału zsunęto do niej tylko jego 1/50 część?

Na il. 12 przedstawiono rekonstrukcję przebiegu umocnień nie tylko od strony południowej, ale również z trzech pozostałych. Chcę stwierdzić, iż istnienia takiej linii w zachodnim odcinku nie wykazały badania archeologiczne na Placu Rybnym, gdzie 4 spośród 5 wykopów świadomie zlokalizowano na kierunku przebiegu umocnień wskazanym w opracowaniu A. Rozwałki z 1997 r. i powtórzonym w obecnym opracowaniu (D. Włodarczyk 1998, ryc. 2). Na wschodnim odcinku przebiegu – w rejonie południowo-wschodniego narożnika kamienicy Archidiakońska 4, gdzie winna się znajdować poprzedzająca wał fosa, rejestrujemy stosunkowo wysoki poziom lessu rodzimego – na głębokości 2,3 m (Ł. Rejniewicz 1984, wyk. 55). Zresztą linia przebiegu umocnień w tym miejscu jest nakreślona zbyt zamasyście, wykraczając na wysokości Placu po Farze mocno na stok wzgórze. W rzeczywistości jeśli także istniały, to musiały biec na skraju wysoczyzny, jednakże w czasie badań i nadzorów archeologicznych na Placu po Farze reliktywne umocnień nie stwierdzono (A. Hunicz 1979; E. Mitrus 2002).

Na oddzielną uwagę zasługuje proponowana przez autorów potrójna linia umocnień na cyplu północno-wschodnim Wzgórza Staromiejskiego (il. 12). Jest ona powtórzeniem wcześniejszej koncepcji A. Rozwałki z 1997 r. (ryc. 4 i 5), której źródło należy szukać w dokumentacji z 1988 r. (A. Rozwałka 1988). Przykro to stwierdzić, ale koncepcja ta niema żadnych podstaw. Na ryc. 37 w owej dokumentacji autor zestawiał profile wykopów geotechnicznych zlokalizowanych wzdłuż wschodniej pierzei ulicy Grodzkiej pomiędzy kamienicami od nr 13 do 21 (ryc. 4). Na profilach i w przestrzeniach pomiędzy nimi zaznaczył poziom lessowego calca. W rejonie północnej części kamienicy nr 15 widzimy spadek poziomu lessu, następnie przy południowej części kamienicy 17 następuje jego podwyższenie, w północnej części tej samej kamienicy gwałtowny spadek, a następnie w południowej części kamienicy nr 21 kolejna kulminacja i w północnej części tej kamienicy kolejny spadek. Być może byłaby to dobra podstawa do stawiania hipotezy o zwielokrotnionej linii umocnień grodu w tym miejscu, gdyby nie fakt, iż jak widzimy na ryc. 3 z tej samej dokumentacji prawie wszystkie kluczowe wykopy z powyższego przekroju (27, 26, 17, 1, 3/G, 2/G, 1/G) nie były dokumentowane archeologicznie (ryc. 4). W odniesieniu do wykopów zadokumentowanych można mieć również pewne wątpliwości, co do odczytanego poziomu lessu. Na błędne określenie poziomu naturalnego lessu



Ryc. 5. Lublin. Poziom stropu lessu naturalnego w północnej części ul. Grodzkiej zarejestrowany w czasie wymiany instalacji (wg M. Matyszewski 2005) oraz remontu Bramy Grodzkiej (wg E. Mitrus 1994). Opracował D. Włodarczyk.



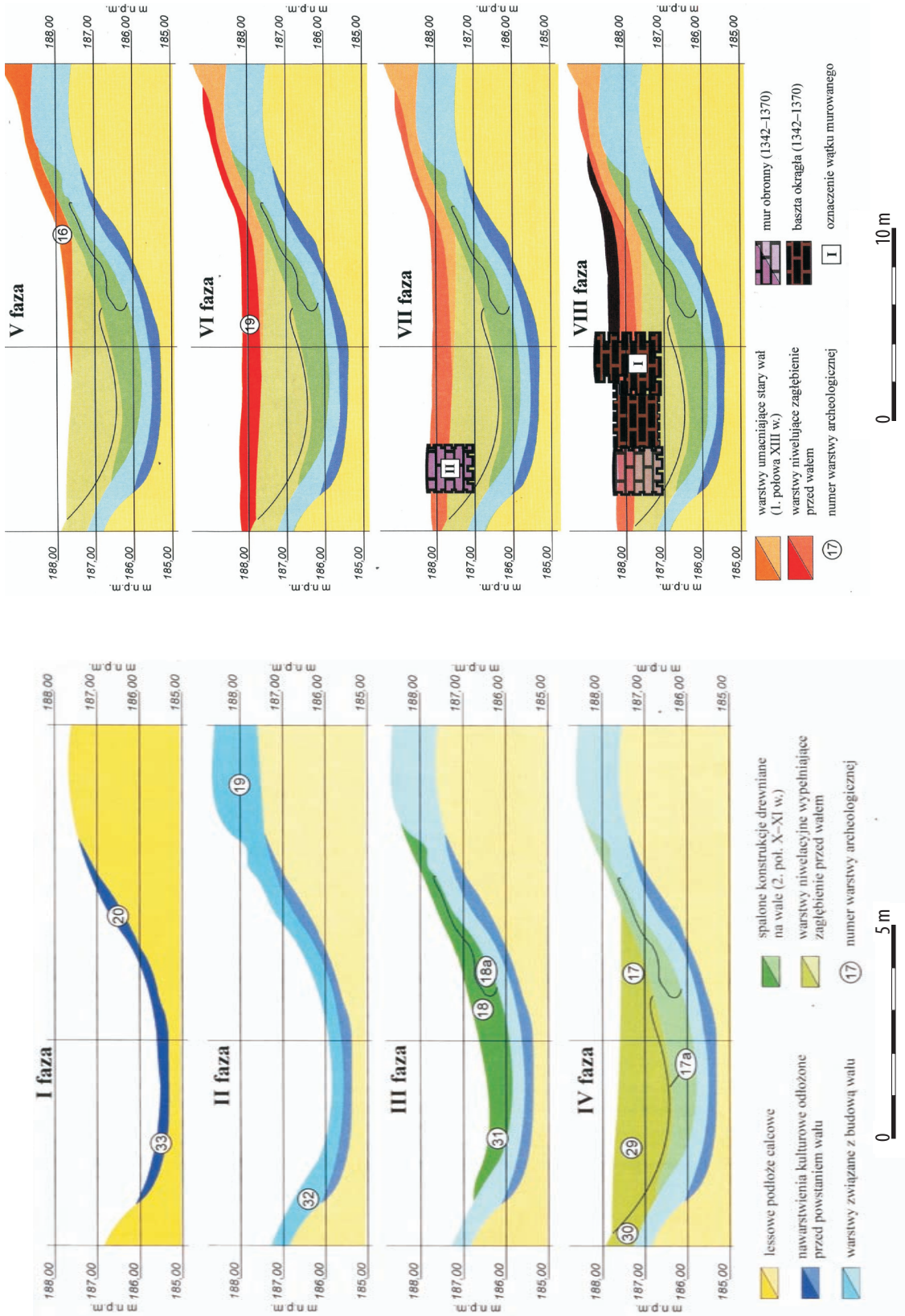
Ryc. 6. Lublin, ul. Lubartowska 25. A – fotografia profilu przy baszcie okrągłej, wykonana w Przedsiębiorstwie Państwowym Pracowni Konserwacji Zabytków, Oddział w Lublinie w 1989 r.; B – profil baszty P6-P4-P5 (wg A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak 2006, ryc. 14).

Opis nawarstwień: a - brunatna ziemia; b - żółty less nasypowy; c - żółto-brązowy less nasypowy; d - szaro-brązowy less nasypowy; e - cegły; f - żółto-szary less nasypowy; g - ciemnobrunatna ziemia; h - ciemnobrunatna, prawie czarna ziemia; i - zaprawa piaskowo-wapienna; j - polepa; k - węgle drzewne; l - grunt rodzimy, less; m - kamienie wapienne; n - ciemnożółty less nasypowy; o - czarna ziemia; I - fundament baszty okrągłej z łamanego kamienia wapiennego na zaprawie wapienno-piaskowej; II - fundament muru obronnego z łamanego kamienia wapiennego na zaprawie wapienno-piaskowej; 1-20 - numery polowe warstw (za A. Rozwałka 1989). Opracował D. Włodarczyk.

w wykopie 17B, zwrócił uwagę M. Matyaszewski. Według niego less nad biegnącą w poprzek ulicy piwnicą błędnie uznano za nasypowy nie uwzględniając faktu, iż piwnice pod ulicami drążono od strony kamienic, a nie budowano wkopem od góry (M. Matyaszewski 2005, s. 22). Na mapie wysokości gruntów rodzimych z 1963 r. widzimy stały spadek terenu w kierunku Bramy Grodzkiej (J. Konarski 1963). Zachowany poziom stropu lessu calcowego na omawianym odcinku ulicy Grodzkiej został także zarejestrowany w czasie

nadzorów archeologicznych w związku z wymianą infrastruktury technicznej w ulicy Grodzkiej (M. Matyaszewski 2005) i w czasie nadzorów archeologicznych związanych z remontem Bramy Grodzkiej (E. Mitrus 1994). Jest to poziom obniżający się zgodnie ze spadkiem ulicy Grodzkiej, bez gwałtownych deniwelacji. Na wysokości kamienicy nr 11 znajduje się on na głębokości 1 m, następnie głębokość jego zalegania stopniowo rośnie i w Bramie Grodzkiej dochodzi do 1,9 m (ryc. 5).





Ryc. 7. Interpretacja profilu z ryc. 6B (wg A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak 2006, il. 18 i 19).

Ad. 3. Na il. 16 przedstawiającej etapy zasypywania fosy wewnętrznej, tylko na profilu 3 znajdują się *nawarstwienia kulturowe od VIII w.* czyli warstwa datowana na VIII-IX w. Widzimy więc, że w tym fragmencie tekstu autorzy nie uwzględniają wczesnośredniowiecznego namuliska znajdującego się poniżej, traktując powyższą warstwę jako pierwszą. W takim razie przekroje nr 1 i 4, również nie uwzględniając wczesnośredniowiecznych namulisk, będą istotnie wspierały inną tezę, że linię obrony należy datować na XII – 1 poł. XIII w., bo w tych wypadkach najniżej odłożyły się nawarstwienia tak datowane.

Ad. 4. Mam wątpliwości czy rekonstrukcja zarysu fosy i interpretacja nawarstwień zostały wykonane prawidłowo (il. 18 i 19). Przekroje fosy i wału uzyskano łącząc dwa profile. Na ilustracjach oddzielone są pionową kreską. Jak widzimy na ryc. 14 i 15 profile te nie biegną w jednej linii. Profil P7-P8 (z lewej strony na il. 18 i 19) biegnie pod kątem 120° w stosunku do profilu P4-P5. W tej sytuacji pokazane na ilustracjach podwyższenie poziomu calca ma miejsce nie na północy, lecz na zachodzie. Poziomu calca na północy, poza murem obronnym, nie można określić, ponieważ został on zniszczony wkopem pod budowę kamienicy Kowalska 3 w r. 1870, co zostało zado-

kumentowane w trakcie nadzoru archeologicznego związanego z częściową rekonstrukcją baszty okrągłej (M. Matyaszewski 1999, ryc. 4, fot. 4). Ponadto, jeśli było tak jak pokazują autorzy na il. 18, że w I fazie umocnień istniała fosa a nie było jeszcze wału, to zachodzi pytanie, co budowniczowie uczynili z wybraną ziemią, czy nie powinni jej zużyć właśnie na wał? Moim zdaniem fosa w tym miejscu nie była potrzebna, zwłaszcza o głębokości 1,3 m, ponieważ jak widać na zamieszczonej przez autorów il. 4, znajdujemy się na skraju dziesięciometrowej skarpy.

Mam przekonanie, iż warstwa 19 (ryc. 6B; 7) zinterpretowana jako związana z budową wału jest naturalnym lessem, zaś warstwa 16 zinterpretowana jako wzmacniająca stary wał jest humusem pierwotnym. Widzimy to na fotografii wykonanej w Przedsiębiorstwie Państwowym Pracowni Konserwacji Zabytków, Oddział w Lublinie, pokazującej znaczną część zamieszczonego na ryc. 14 profilu (ryc. 6A).

Na zakończenie wypadałoby odpowiedzieć na zadane w tytule mojej wypowiedzi pytanie – odpowiedź brzmi: nie. Moim zdaniem autorzy nie przedstawili wystarczająco przekonujących argumentów za istnieniem grodu na Wzgórzu Staromiejskim w wiekach VIII-X.

## Literatura

- Bogdanowski Janusz  
1996 *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*. Warszawa–Kraków.
- Chrzanowska Iwona  
1988 *Lublin – Stare Miasto. Rynek 1 – Trybunał. Wyniki nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi prowadzonymi przy budynku dawnego Ratusza miejskiego* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- Hoczyk-Siwkowska Stanisława  
1970 *Formowanie się wczesnośredniowiecznego ośrodka miejskiego w Lublinie* (maszynopis przechowywany w archiwum UMCS w Lublinie).  
1974 *Sprawozdanie z badań Lublina przedlokacyjnego w latach 1967-1969*. Sprawozdania Archeologiczne 26, s. 97-113.
- Hunicz Andrzej  
1979 *Kamienica przy ul. Wincentego Pola 9 i teren przyległy – Plac po Farze. Dokumentacja z badań archeologicznych opracowana na zlecenie Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Lublinie 1-2* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- Kofman Jan (red.)  
1991 *Encyklopedia Popularna PWN*. Warszawa.
- Konarski J.  
1963 *Lublin. Stare Miasto. Mapa wysokości gruntów rodzimych (po zdjęciu nasypów i namulów napływowych)*. Skala 1: 250. Warszawa.
- Kułyłowska Irena  
1973 *Lublin. Kamienica ul. Złota 2. Dokumentacja z badań archeologicznych przeprowadzonych na zlecenie wewnętrzne Pracowni Dokumentacji Naukowo-Historycznej przy PP PKZ O/Lublin* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).  
1985 *Wczesnośredniowieczne umocnienia obronne na wzgórzu staromiejskim w Lublinie*. Rocznik Lubelski 25-26 (1983-1984), s. 173-180.
- Matyaszewski Mariusz  
1987 *Lublin-Stare Miasto. Dokumentacja z badań i nadzorów archeologicznych w bloku VII* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).  
1999 *Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z częściową rekonstrukcją Baszty Okrągłej w obrębie posesji Lubarowska 25 w Lublinie* (maszynopis przechowywa-

- ny w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- 2005 *Dokumentacja z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z wymianą podziemnej infrastruktury technicznej w ulicy Grodzkiej, na odcinku pomiędzy Placem po Farze a Bramą Grodzką i od Bramy Grodzkiej w kierunku ul. Podwale, przeprowadzonymi w 1994 i 1995 r.* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- Michalczuk Stanisław
- 1970 *O początkach Lublina czyli geneza układu urbanistycznego Starego Miasta.* Biuletyn Historii Sztuki 32: 2, s. 206-209.
- Mitrus Edmund
- 1994 *Kamienica nr 21 przy ul. Grodzkiej oraz Brama Grodzka w Lublinie. Sprawozdanie z nadzorów archeologicznych nad pracami ziemnymi związanymi z remontem obiektów za okres od 22.09.1994 do 31.12.1994 r.* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- 1998a *Dokumentacja z przedinwestycyjnych badań archeologicznych na Rynku w Lublinie* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- 1998b *Wyniki badań archeologicznych wykonanych u zbiegu ulicy Grodzkiej i Rynku Starego Miasta Lublinie.* Archeologia Polski Środkowowschodniej 3, s. 192-195.
- 2002 *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z modernizacją Placu po Farze w Lublinie 1-2* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- Rejniewicz Łukasz
- 1984 *Nadzory archeologiczne w bloku VIII – opracowanie wyników badań* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- Rozwałka Andrzej
- 1988 *Lublin – Stare Miasto – blok XIV. Dokumentacja z badań i nadzorów archeologicznych* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- 1989 *Lublin. Stare Miasto, ul. Rady Delegatów 25. Baszta okrągła. Dokumentacja z badań archeologicznych* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).
- 1997 *Lubelskie Wzgórze staromiejskie w procesie formowania średniowiecznego miasta.* Lublin.
- 2006 *Średniowieczny ośrodek miejski w Lublinie – podsumowanie.* W: A. Rozwałka, R. Niedźwiadek, M. Stasiak. Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego. Warszawa, s. 179-182. Origines Polonorum 1.
- Rozwałka Andrzej, Niedźwiadek Rafał, Stasiak Marek
- 2006 *Lublin wczesnośredniowieczny. Studium rozwoju przestrzennego.* Warszawa. Origines Polonorum 1.
- Włodarczyk Dariusz
- 1998 *Dokumentacja z przedinwestycyjnych badań archeologicznych u zbiegu ulic Ku Farze i Rybnej na Starym Mieście w Lublinie* (maszynopis przechowywany w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie).

Mgr Edmund Mitrus  
 Pracownia Badań i Nadzorów Archeologicznych  
 Ul. Grodzka 7/76  
 20-112 Lublin  
 grodzka7@interia.pl